

- 1. Pielgrzymem jestem w życiu tym, niebiański cel przed sobą mam. I tylko jest pragnieniem mym bezpiecznie się przedostać tam.
- 2. Ma ścieżka pełna ostrych skał i pełno cierni u mych nóg. Otuchę jednak w serce wlał w dobroci swej najlepszy Bóg.
- 3. Więc śmiało kroczę drogą tą poprzez cierpienia i przez znój, a krzyż nadzieją zawsze mą, bo wiedzie mnie Zbawiciel mój.
- 4. I coraz wyżej tam się pnę, gdzie jasnej gwiazdy świeci blask, bo u stóp Pańskich spocząć chcę, dostąpić nieba cennych łask.
- A Pan w miłości wielkiej swej wyciąga do mnie zbawczą dłoń i po wędrówce ziemskiej tej koronę włoży mi na skroń.